



KRÓTKOFALOWIEC POLSKI

nr 7 (510)/2007

ISSN 1230-9990

„Krótkofalowiec Polski” - organ prasowy
ZG PZK ukazuje się od 1928 roku
Wydawca ZG PZK
Druk: Wydawnictwo AVT Warszawa

Redaktor Naczelny
Wiesław Paszta SQ5ABG
sq5abg@tlen.pl

Polski Związek Krótkofalowców
Sekretariat ZG PZK
ul. Modrzewiowa 25, 85-635 Bydgoszcz
adres do korespondencji:
skr. poczt. 54, 85-613 Bydgoszcz 13
Tel/fax (52) 372-16-15,
e-mail: hqpk@pzk.org.pl,
strona internetowa www.pzk.org.pl
Konto bankowe:
33 1440 1215 0000 0000 0195 0797

Centralne Biuro QSL – adres jw.

Prezydium ZG PZK

Prezes:
Piotr Skrzypczak SP2JMR
sp2jmr@pzk.org.pl
Wiceprezesi:
Ewa Kotodziejska SP1LOS
sp1los@pzk.org.pl
Tadeusz Pamięta SP9HQJ
Sekretarz generalny:
Bogdan Machowiak SP3IQ
sp3iq@pzk.org.pl
Skarbnik:
Aleksander Markiewicz SP2UKA

Główna Komisja Rewizyjna

Przewodniczący:
Maciej Kędziński SP9DQY
sp9dqy@pzk.org.pl
Członkowie GKR: Zdzisław Chyba SP3GIL,
Bogdan Trych SP9VJ,
Jarosław Dyś SP5CTD,
Marek Ruszczak SP5UAR

Inne funkcje przy ZG PZK

Award Manager:
Augustyn Wawrzynek SP6BOW
sp6bow@pzk.org.pl
ARDF Manager:
Krzysztof Słomczyński
SP5HS ardf@pzk.org.pl
IARU-MS Manager:
Jerzy Gierszewski SP3DBD
sp3dbd@poczta.onet.pl
IARU Liaison Officer:
Wiesław Wysocki SP2DX
sp2dx@chello.pl
VHF Manager:
Zdzisław Bienkowski SP6LB
pkukf@pzk.org.pl
KF Manager:
Adam Perz SP5JTF sp5jtf@pzk.org.pl
QTH Manager:
Grzegorz Krakowiak SP1THJ
qth@pzk.org.pl
Packet Radio Manager:
Marek Kuliński SP3AMO
sp3amo@pzk.org.pl
Manager OH PZK:
Andrzej Wawrzynekiewicz SP3TYC
sp3tyc@pzk.org.pl

Od Redakcji

Mamy w numerze aż trzy „góry”. Pierwsza to 50. rocznica nadawania z Babiej Góry, druga – spotkanie na Czantorii, a trzecia to V Pielgrzymka Krótkofalarska na Jasną Górę. Wszystkie znalazły tu należne miejsce, ku pamięci tych co już odeszli z naszych szeregów a byli prekursorami wypraw górskich ze sprzętem krótkofalarskim. Ponadto XIII Zjazd PK RVG czyli Małecz 2007, Tama 2007 czy następne próby balonowe z zainstalowanym sprzętem radiowym. Ważne chyba w tym wszystkim jest to, że nie popadamy w marazm a staramy się poprzez organizowanie różnych wypraw, spotkań czy Zjazdów pokazać, że nasze hobby żyje i ma się dobrze.

Oczywiście przed nami dwa miesiące letnich wakacji. To następna okazja do działań niekonwencjonalnych. To obozy harcerskie i szkolenie narybku, to spotkania z osobami które o naszym hobby mają minimalne pojęcie i często padają pytania typu: „wy jeszcze nadajecie?” lub „jeszcze istnieje krótkofalarstwo?” Bo w dobie internetu i telefonii komórkowej jesteśmy dla niektórych dziwnym „zjawiskiem”. Pamiętajmy o tym i rozwijając swoje anteny na ruinach zamków, szczytach górskich czy pracując z jachtów, dajemy znak że jesteśmy. Miłego wypoczynku i wspaniałej pogody.

VY 73! Wiesław SQ5ABG

Zjazd lekarzy krótkofalowców

Koleżanki i Koledzy Prezesi Oddziałów Terenowych, Zarządów Klubów Polskiego Związku Krótkofalowców, Ligi Obrony Kraju, Związku Harcerstwa Polskiego, Koleżanki i Koledzy Krótkofalowcy!

Zarząd Oddziału Terenowego Polskiego Związku Krótkofalowców Nr. 35 oraz Zarząd Międzyzakładowego Klubu PZK SP8PEF przy Burmistrzu Miasta Jarosławia zamierzają w miesiącu czerwcu 2008 roku zorganizować pod Patronatem Przewodniczącego Rady Miasta i Burmistrza Miasta Jarosławia pierwsze Ogólnopolskie Spotkanie Lekarzy Krótkofalowców w raz z osobami towarzyszącymi w ramach spotkania okolicznościowego podsumowującego zawody jarosławskie.

Do właściwej organizacji powyższego zadania niezbędna jest baza danych samych zainteresowanych.

W tej sytuacji Zarząd naszego Oddziału i Klubu zwraca się z uprzejmą prośbą do wszystkich Koleżanek i Kolegów Lekarzy Krótkofalowców oraz Studentów krótkofalowców ostatniego roku Akademii Medycznych zrzeszonych i nie zrzeszonych w PZK o przesyłanie na nasz

adres pocztowy lub elektroniczny swoich danych adresowych, z prośbą taką zwracamy się również do Kolegów Prezesów Oddziałów i Klubów oraz Koleżanek i Kolegów Krótkofalowców o przesyłanie takich danych swoich znajomych lekarzy krótkofalowców lub poinformowanie ich o naszej prośbie.

Dane te wykorzystane zostaną jedynie do prowadzenia niezbędnej korespondencji w celach organizacyjnych oraz do przesłania samych zaproszeń na spotkanie.

Pomysł organizacji powyższego Spotkania uzgodniony został wstępnie z Zarządem Głównym PZK, Przewodniczącym Rady Miasta Jarosławia oraz Burmistrzem Miasta i Starostą Jarosławskim i wszędzie otrzymał pozytywną akceptację.

Wobec powyższego prosimy bardzo o w miarę odwrotne przesłanie powyższych danych adresowych wraz z ewentualnym adresem elektronicznym na adres ZOT PZK, 37-500 Jarosław, Skr. poczt. 127 lub elektronicznie na adres: ot35@o2.pl lub sp8aup@o2.pl

Zbigniew Guzowski SP8AUP
prezes OT PZK nr 35



Wyprawa 3B7SP

Pierwsza polska wyprawa DX-owa na wyspy Mauritiusa dotarła i uruchomiła się na wyspie St. Brandon. Powodem zmiany planów była poważna awaria kataranaru, którym nasi koledzy zamierzali dotrzeć na Agalegę. Dzięki znajomości tematu i opanowaniu Witka SP9MRO udało się sprawnie przeprowadzić akcję ratunkową i doholować poważnie uszkodzony statek do brzegów St. Brandon. 3B7SP można było po raz pierwszy usłyszeć w sobotę 9 czerwca w godzinach popołudniowych na QRG 14. 185.

Ta wyprawa jest pierwszą tak poważną pod względem organizacyjnym i pod względem liczby uczestników, a także zaangażowanych środków. Jest także najpełniejszą ekspedycją pod względem ilości pasm oraz emisji.

Inne polskie wyprawy DX-owe: 1990 – SP5DRH i SP5PB do Mongolii (JT) 2000 – SP9FIH i SQ9LR na wyspy Australskie i Markizy (znaki FOOWEG i FOOPOM), 2001 – SP9EVP i SP9PT na wyspę Norfolk (VK9KND i VK9KNE), 2001 – SP9EVP i SP9PT do Malajzji Wschodniej (9M6EVT i 9M6APT) 2003 – SP9EVP i SP9PT na Wyspę Wielkonoćną (CE0Y/SP9EVP i CE0Y/SP9PT) 2003 – SP9EVP i SP9PT na Pustynię Atacama – Chile (CE1/SP9EVP i CE1/SP9PT) 2005 – SP9BQJ, SP9PT, SP9-31029 na Grenadę na Karaibach (J3/SP9BQJ i J3/SP9PT)

Piotr SP2JMR



Odpoczynek w gronie kolegów i wymiana doświadczeń – typowy obrazek z Tamy APRS 2007

W dniu 2 czerwca na tamie będącej własnością Zbyszka SP3BTT odbyły się kolejne już piąte warsztaty APRS TAMA 2007. Warsztaty, a nie zjazd ponieważ wątek sprzętowo techniczny jest na kolejnych TAMACH najważniejszy. Tak na tej Tamie jak i na poprzednich można zauważyć niebywałą wprost aktywność intelektualną naszych kolegów przejawiającą się nowymi opracowaniami zarówno sprzętowymi jak i programowymi. Podobnie jak na Zjazdach PK RVG zawsze jest coś nowego do obejrzenia i skonsultowania, a czasem i do kupienia. Tu prym wiedzie Przemek SQ2FOA ze swym FOA Pakiem, który teraz nazywa się już „FOA Pack de lux”. Urządzone to posiadające wszelkie przydatne w APRS i nie tylko możliwości było demonstrowane na tegorocznych warsztatach. Jego umiejętności od ostatniej „Tamy” zostały poszerzone o możliwość przetwarzania danych telemetrycznych.

Jak zwykle warsztaty otworzył prezes PG APRS PZK Andrzej SP3LYR/AB9FX. prelekcją właśnie na temat telemetrii w APRS.

Sam pomysł warsztatów TAMA APRS ma także aspekt turystyczno wypoczynkowy, dając zainteresowanym APRS-em krótkofalowcom możliwość wypoczynku na łonie przyrody. W rejonie po za bunkrem elektrowni wodnej nie ma innych zabudowań, a znaleźć to miejsce bez GPS-a nie jest łatwo.



Przemek SQ2FOA demonstruje działanie swoich FOAPacków



Na Tamie można uzupełnić oprogramowanie i rozwiązać wiele problemów sprzętowych



Na monitorze widać kolejne zbliżające się ruchome stacje APRS

Miałem i ja swoje 5 minut. Zwróciłem uwagę obecnych na aspekt roli bezpieczeństwa pracy w APRS. Sieć APRS ma przecież kapitalne znaczenie zwłaszcza lokalne w zapobieganiu skutkom katastrof. Dobrze rozwinięta sieć bramek APRS pozwoli w czas zlokalizować zagrożenia takie jak wylewy rzek, podtopienia, karambole na drogach czy pożary i w ten sposób zmniejszyć negatywne skutki tych zdarzeń i zjawisk. Natomiast ważnym staje się tu zaplecze techniczne stacji ruchomych, które powinno stwarzać możliwość przekazywania informacji. Stąd koncentracja

mojej uwagi na „FOA Pack de lux”

Na tego rocznej tamie było obecnych ponad 80 krótkofalowców z całej Polski. Byli koledzy, posiadający nie podważalne zasługi dla rozwoju sieci bramek APRS tacy jak Czesław SP3EOL, Tomek SQ4BJA, Darek SP3BZW, Wojtek SP3IK, Zbyszek SP3BTT i wielu innych, bez których APRS tak by się nie rozwinął. Należy życzyć sobie na przyszłość jeszcze pełniejszego pokrycia SP siecią bramek APRS i likwidacji białych plam.

Przy okazji inauguracji im-



Szeł (Andrzej SP3LYR) zawsze instaluje swoją stację pogodową, informującą wszystkich mierzących na imprezę o lokalnych warunkach pogodowych

prezy na Tamie otrzymałem od Andrzeja SP3LYR/AB9FX równocześnie członka ARRL folder informacyjno reklamowy wydany przez naszego wielkiego brata czyli ARRL, który w wyjątkowo konkretny sposób pokazuje przydatność naszej łączności amatorskiej w usuwaniu skutków katastrof. Pomysł znakomity i będzie wykorzystany także przez PZK w kon-

taktach z władzami różnych szczebli.

Każdy z uczestników warsztatów otrzymał materiały z najważniejszymi referatami oraz z bardzo ładną „Bajką o Tamie” pióra Andrzeja SP3LYR.

Więcej informacji oraz foto-reportaż znajduje się ma stronie APRS.

Piotr SP2JMR



Nagrody dla uczestników gry terenowej wręczają SP3LYR i SP2JMR

50 lat temu – krótkofalowcy na szczycie Babiej Góry

Krótkofalowcy lwowscy mieli swoją górę Howerlę (2058 m n. p. m.), najwyższy szczyt Beskidów Wschodnich. W lecie 1930 r. zorganizowali na ten szczyt pierwszą na taką skalę urządzoną ekspedycję radiową w Europie. Celem wyprawy było badanie rozchodzenia się fal ultrakrótkich. Dla krótkofalowców Beskidu Żywieckiego o wiele lat później takim szczytem stała się królowa Beskidów Zachodnich Babia Góra (1725 m n. p. m.) Pierwsze próby do łączności z tego szczytu były planowane w 1955 roku przez Klub Łączności SP9KAS jednak bez większego rezultatu. Określono że panują tam „specyficzne warunki dla propagacji fal UKF”, że w czasie burzy biją tam pioruny. Prawdopodobnie przeprowadzono wtedy tylko kilka łączności ze schroniska na Markowych Szczawinach.

Udane i udokumentowane łączności radioamatorskie UKF ze szczytu Babiej Góry zrealizowali operatorzy Klubu Łączności LPZ SP9KBH z Żywca. Było to 6 lipca 1957 roku w ramach czechosłowackich zawodów krótkofalarskich „Polny Den – 57”. Byli to: Sylwester Widuch SQ9IQ, Antoni Itzeli SP9209 (później SP9LS), Kazimierz Okrzesik SP9AFX, Józef Dorzak SP9ABP, Jerzy Hucherko i Stanisław Nowotarski.

Zostało to potwierdzone relacją kierownika tej ekspedycji Sylwestra Widucha – SP9IQ, opublikowaną w nr 12/1957, „Radioamatora”. Oto niektóre fragmenty tego opisu:

„...Po kilku dniach SP9209 i SP9IQ omawiają szczegółowo całą „wyprawę”. Nadajnik, konwerter, RBM, antenę 2X5 elementów, maszt, anodówki, akumulatory, namiot, koce, żywność – na uczestnika wypada po 40 kg! Ożywiona „dyskusja” zmniejsza nasze wyposażenie do minimum. Tx – LV1, LD1, Rx – 1 – V – 1, 5-elem Yagi z krótkim masztem, anodówki, ogniwa zamiast akumulatorów, żywność, jeden koc. Praca rusza na całego. Próby urządzeń, przeprowadzone między radioklubem a SP9IQ z dnia na dzień wypadają lepiej. W międzyczasie z miejscowej jednostki WOP otrzymujemy

bezinteresowną pomoc w postaci ogniów żarzeniowych 3S4 i kilku baterii anodowych...”

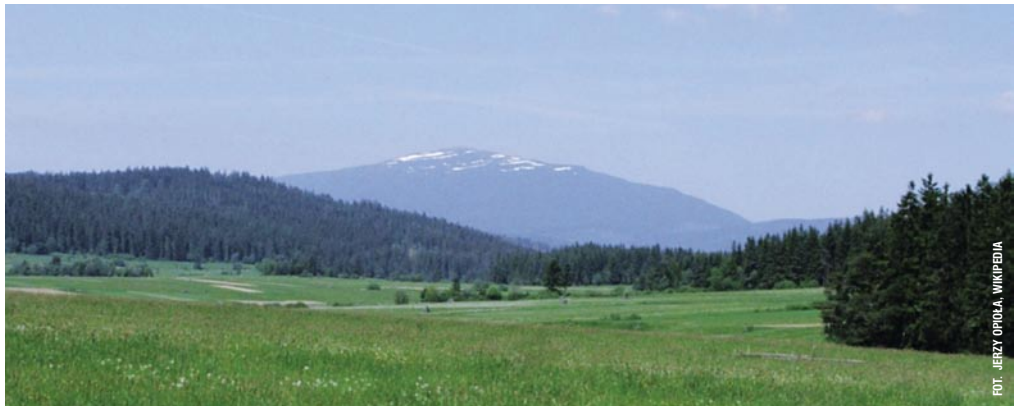
„...5-go od godziny 4 czekali niecierpliwie na samochód. Przyjeżdża „planowo” tj. z półgodzinnym opóźnieniem. Ładujemy sprzęt, wsiadamy i za chwilę podziwiamy piękne widoki górzyskiej trasy. Drogowskaz z napisem Zawoja przerywa nasze rozmyślenia. Wsiadamy. Przed nami przeszło trzy godziny drogi. O godzinie 11. 20 zbliżamy się do celu. W schronisku brak miejsc noclegowych, trudno zamó-

– cieszymy się, bo największą ilość połączeń mamy z polskich stacji. Radość nasza kończy się wschodem słońca. Turyści zachwycają się, a my patrzymy z niepokojem na małe obłoczki – zwiastuny rychłej burzy. Trzecią turę rozpoczynamy przy szybko rosnącym zachmurzeniu. O godzinie 3. 30 GMT SP9IQ zarządza zwijanie radiostacji. Burza jest już niedaleko, słychać pierwsze grzmoty...”

„...Na szczyt wracamy po 4 nieodżałowanych godzinach. Widok, jaki oglądamy jest mało pociesający. Maszt

najbliżej jest tylko schronisko na polanie Markowe Szczawiny na wysokości 1198 m. n. p. m. Do Diablaka bardzo stromo i kawałek drogi. Szkoda że nie ma już żadnego szczytowego schroniska na Diablaku, lub przynajmniej szałas.

Z okazji tego 50-lecia zostaną przygotowane przez BGK kopie zdjęć i materiałów archiwalnych, które zostaną przekazane do Muzeum Turystyki Górskiej w Skansenie PTTK im. J. Żaka w Zawoi Markowej i w postaci tabla „Krótkofalowcy i Babia Góra” do schroniska



FOT. JERZY OPOLA, WIKIPEDIA

wić obiad, a do picia jest tylko woda z sokiem. Udaje nam się jedynie dostać materace – będziemy spali w lesie...”

„...Poranek jest słoneczny i ani śladu wczorajszej burzy. Z godzinnym opóźnieniem przychodzą harcerze z XII drużyny żywieckiej, spotkani już w dniu wczorajszym i pomagają nam w transporcie. Wreszcie szczyt. Kładziemy bagaże. Pod nami przesuwały się mleczne obłoki chmur. Widoczność jest bardzo słaba. Przed rozpoczęciem montażu krótki odpoczynek i narada. Zajmujemy wreszcie miejsce obwarowane z trzech stron skałami, rezygnując z 30- metrowej wierzby triangulacyjnej z uwagi na bardzo silny wiatr i małą ilość miejsca...”

„...Warunki na Babiej Górze należą do trudnych. W dzień dokuczały nam muchy i słońce, a w nocy – mimo palącego się ogniska – dokuczał zimny wiatr i chmary małych muszek. Zziębnięci, niewyspani, na wpeł uwędzeni (ogień palił się całą noc wewnątrz naszej twierdzy) drugą turę kończymy 20-tą łącznością. Wynik słabszy niż w pierwszej turze, ale

złamany, rurki antenowe pokrzywione a całość podobna raczej do wiatraka. Opalony maszt potwierdza, że przeszedł po nim piorun. Znów tracimy 40 minut. Nie liczymy już na dobry wynik, ale poniesione dotychczas trudy zobowiązują nas do wykorzystania wszelkich możliwości. Otrzymane raporty poprawiają nam jednak humor...” -Tak pisał w swoim artykule SP9IQ, 50 lat temu.

Wspomnieć należy o Hieronimie Woźniaku, nauczycielu LO w Żywcu, który zorganizował harcerzy z XII drużyny żywieckiej ZHP do transportu baterii i sprzętu na szczyt.

Szczyt Babiej Góry – 1725 m n. p. m. nazywany jest Diablakiem. Obecnie od wielu lat już tam niema wieży triangulacyjnej. Zostały tylko pozostałości po kamiennych fundamentach niemieckiego schroniska BV, niedaleko Diablaka. Wtedy część ruin było przykryte dachem z desek i wewnątrz wyłożone słomą. Było ono ok. 120m od miejsca („twierdzy”) z którego pracowała radiostacja SP9KBH w 1957r. Służyło ono jako schronienie dla operatorów SP9KBH przed burzą. Dzisiaj

im. PTTK im. H. Zapałowicza na Markowych Szczawinach. Będzie pracować stacja okolicznościowa SN50BG i zostanie wydany pamiątkowy okolicznościowy dyplom. Na lipcowe i sierpniowe obchody 10-lecia BGK zaproszony został przez naszą Grupę Jerzy Hucherko, który mając 16 lat brał udział w łącznościach SP9KBH w 1957r. Dwa lata temu udało się dzięki naszej stronie internetowej, odszukać i nawiązać kontakt z Panem Jerzym. Obiecał, że jeśli tylko mu zdrowie pozwoli odwiedzi nas w Rejonie Babiej Góry. Losy ówczesnego kolegi Pana Jerzego, Stanisława Nowotarskiego są nadal dla nas nieznane. Pozostałych członków ekipy SP9KBH z Babiej Góry niestety nie masz już wśród nas.

„Wasze klucze milczą, ale zawsze pozostaniecie w naszych sercach i Będziecie wzorem dla nas – członków Babiogórskiej Grupy Krótkofalowców”.

Zapraszam na stronę internetową: sbgk. qtc. pl gdzie znajduje się więcej informacji i archiwalnych zdjęć z tych łączności.

Stanisław Zadora SP9MRY

Radiostacja SN50BG i dyplom okolicznościowy „50-lecia pierwszej łączności krótkofalowców z Babiej Góry”

W lipcu 2007 przypada 50. rocznica pierwszych łączności krótkofalowców ze szczytu Babiej Góry-Diablaka 1725m n.p.m. Byli to członkowie Klubu LPŻ SP9KBH z Żywca, którzy zorganizowali ekspedycję radiową 6 lipca 1957r. na ten najwyższy szczyt Beskidów Zachodnich i w paśmie UKF 145 MHz prowadzili z niego łączności biorąc udział w czechosłowackich zawodach „PD-57”.

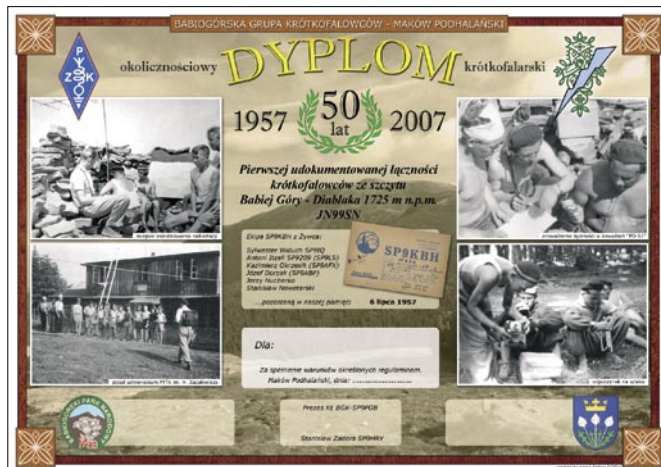
Członkowie naszego Klubu Łączności Babiogórskiej Grupy Krótkofalowców SP9PGB pragną przypomnieć i uczcić to wydarzenie organizując w lipcu 2007 roku pracę stacji okolicznościowej SN50BG (via SP9PGB) z tej okazji i wydanie okolicznościowego dyplomu. Miejsce zainstalowania radiostacji okolicznościowej: w okresie od dn. 05 do 07. 07. 2007r. – szczyt Babiej Góry i Schronisko PTTK im. H. Zapalowicza – Markowe Szczawiny, w okresie: od dn. 01 do 04. 07. 2007r. i od dn. 08 do 31. 07. 2007r. Klub Łączności BGK – SP9PGB, CKPTiS- Maków Podhalański. Praca w pasmach KF i UKF, emisje: SSB, CW, RTTY, BPSK i SSTV.

Ze schroniska na Markowych Szczawinach praca stacji

może być utrudniona ze względu na rozpoczętą przebudowę tego obiektu, ze szczytu Babiej Góry 6 lipca 2007r. w czasie trudnych warunków atmosferycznych praca tylko w pasmie UKF, a w czasie pogody również KF.

Organizacja pracy stacji SN50BG w 2007r. będzie finałem cyklu wszystkich naszych stacji okolicznościowych BGK, związanych z historią turystyki babiogórskiej i krótkofalarstwa w Rejonie Babiej Góry. QSO ze stacją SN50BG będzie można również zaliczyć do punktacji dyplomu „Babia Góra – Award”: 32 pkt. na KF i 36 pkt na UKF.

Stacja SN50BG jest wyrazem naszej pamięci dla Kolegów, którzy realizowali łączności z Babiej Góry w 1957r. Były to pierwsze udokumentowane łączności z samego szczytu Babiej Góry – Diablaka. W 1997r. jako kierownik KŁ ZHP SP9ZGN razem z członkami zawiązującej się wtedy BGK byliśmy inicjatorami pracy stacji SP0BG i okolicznościowego dyplomu „45-lecia pierwszej QSO z Babiej Góry”. Teraz mamy 50-lecie tej rocznicy. Jest to najważniejsza stacja okolicznościowa dla naszej Grupy.



Uczcijmy Ich pamięć – Niech pozostaną w naszej pamięci!

Pamiętkowy dyplom okolicznościowy „50 lat pierwszej udokumentowanej łączności krótkofalowców ze szczytu Babiej Góry-Diablaka”

Dyplom otrzyma każda stacja, która przeprowadzi QSO z SN50BG w lipcu 2007r. po przesłaniu zgłoszenia w postaci swojej karty QSL (z adresem pocztowym zwrotnym) i 2 znaczków na list (tylko koszty wysyłki) na adres Award Managera tego dyplomu:

Stanisław Zadora SP9MRY, Oś. 1000-lecia 12/24, 34-220 Maków Podhalański.

Dyplom zawiera cztery ar-

chiwalne zdjęcia i kopie karty QSL od SP9KBH z Babiej Góry do stacji SP9EH-Artura z Krakowa. Szata graficzna dyplomu jest projektem SBGK.

Opis archiwalnego zdjęcia na dyplomie „prowadzenie łączności w zawodach PD-57”: operatorzy SP9KBH (od lewej): Kazimierz Okrzesik (SP9AFX), Sylwester Widuch-SP9IQ i przy mikrofonie Antoni Itzele (SP9LS).

Serdecznie zapraszamy do łączności z SN50BG i zdobycia okolicznościowego dyplomu. Do usłyszenia z Rejonu Babiej Góry!

Prezes KŁ BGK SP9PGB Stanisław Zadora SP9MRY

Spotkanie na granicy trzech województw i trzech okręgów



Nasza górka nie należy do najwyższych bo na Jurze Częstochowsko-Wieluńskiej górki nie brakuje. Ciekawym jest jednak fakt że w bezpośredniej jej bliskości zbiegają się granice trzech województw Łódzkiego, Opolskiego i Śląskiego a co za tym idzie okręgów SP6, 7i 9. Połączone siły klubów SP7KED

i SP9KDA postanowiły zapoznać z tym miejscem większą liczę kolegów i zorganizować tam zjazd. Na jednym ze spotkań organizacyjnych w klubie SP7KED dowiedzieliśmy się o pomysły Henryka SP7FUZ który to postanowił nadać zjazdowi nazwę ŁOŚ, zgodnie z pierwszymi literami woje-

wództw. Na tym to spotkaniu miał miejsce przydział zadań co do organizacji zjazdu, spisano odpowiedni protokół i do dzieła. Jak wypadło nie nam oceniać ale uczestnikom których zapisano na liście prawie pięćdziesięciu. Zaczęło się już w piątek 08. 06. 07 kiedy to na miejsce zjechali organizatorzy w osobach SP7FUZ, SP7NJR z Juniorem, SP7VVK, SQ7CGN, SQ6IUF i piszący te słowa. Postawiono cztery namioty ogrodowe, jeden duży namiot harcerski (TNX SP7IXT), zbiornik na wodę do mycia 1000 litrów który od razu napełnili miejscowi strażacy oraz własne namioty do spania które po trudach dnia okazały się bardzo potrzebne. Spać długo jednak nie było nam dane bo oto następnego dnia o już godzinie 5. 30 zjawił się się pierwszy uczestnik zjazdu,

na rowerze przyjechał Artur SQ9FMC. Następnie zjechała gieda czyli Czesław SP6SNS i dalej niespodzianka. Nad naszą górką rozpuściła się burza, pochowani w samochodach musieliśmy oglądać jak nasze namioty ogrodowe lądowały jeden na drugim, a strugi deszczu zalewały to co jeszcze przed chwilą pracowicie przygotowaliśmy. Na szczęście nie trwało to wieczność i prawie wszystko udało się przywrócić do stanu pierwotnego. Szybko postawiono maszty z antenami na 2m i 70cm, rozwieszono LW na KF. Na miejsce wjechał też traktor, którym to Zdzisław SQ6IUF przewiózł drewno na ognisko i ławki, dostarczono też obiecane piwo, kiełbaski i można było zaczynać. Duże grono słuchaczy zabawił Andrzej SP9ADU opowiadając swoje przygody z pasm

radiowych, a modna ostatnio dziedziną mikrofała i amatorska telewizja miała swoją całkiem sporą grupę zainteresowanych. Na jednym z samochodów na parkingi zainstalowano kamerę i całość zjazdu transmitowana była na żywo do namiotów. Na szczycie masztu z antenami UKF była druga kamera ale burza potraktowała ją conajmniej brzydko i przestała działać, a szkoda. Kilku przyszłych krótkofalowców z zainteresowa-

niem oglądało cztery transceivery i łączności jakie bez przerwy przeprowadzano na różnych pasmach, a organizatorzy robili co było można żeby zabezpieczyć wszystko co gościom było potrzebne, np. Gintera SP9ZW powitano maślanką, o której to wspominał w łącznościach przed zjazdowych, podobno smakowała. Bez przerwy działała też kuchnia z gorącymi napojami itp. Następnego dnia była niedziela i okazało się, że nie

wszystkim do spania potrzebny był namiot i materac, byli tacy którym wystarczyła ławka bo i pogoda dalej była znakomita. Nad naszą górką kilka razy przelatywał samolot, a my ze śmiechem zastanawialiśmy się czy to kolejny krótkofalowiec na zjazd, czy też może pilot chciał przeczytać co też to pisze na naszym pięknym banerze. Zwijanie obozowiska bardzo przyspieszyła kolejna burza która ukazała się na horyzoncie i tu

bardzo przydała się pomoc Marka SP7TEX i Witka SQ9CWI którym uprzejmie dziękujemy. Zapewniamy że gęsto padające stwierdzenia do zobaczenia za rok zostaną wzięte pod uwagę i rozważę ale organizatorzy muszą się też zastanowić czy podołamy kolejnemu takiemu wyzwaniu. O efektach przemysła na pewno powiadomimy a wszystkim uczestnikom serdecznie dziękujemy i do usłyszenia! Marek SP9UO

Spotkanie na Czantorii

10 czerwca br., z inicjatywy cieszyńskiego klubu SP9KVZ, na Czantorii odbyło się 13 coroczne spotkanie krótkofalowców i członków ich rodzin, w którym wzięło udział ponad 30 licencjonowanych nadawców. Dla przypomnienia: w 1995 roku na Polanie Stokłosica tj. przy górnej stacji docelowej kolejki linowej, na wysokości 851 metrów nad poziomem morza uruchomiono śląski przemiennik UKF. Dla upamiętnienia tego ważnego wydarzenia krótkofalowcy śląscy odbywają każdego roku, w pierwszą niedzielę czerwca, okolicznościowe spotkania na położonym wyżej tj. na wysokości 995 metrów n. p. m., szczycie Czantorii, w którym poza reprezentacją SP9 bywa wielu kolegów z innych okręgów, jak też wielu kolegów z OK. Czantoria stanowi bowiem znany punkt widokowy na całe Beskidy i jest licznie odwiedzany przez całe rzesze turystów. Tegoroczne spotkanie miało mniejszą frekwencję z uwagi na fakt, iż w tym samym czasie odbywało

się okolicznościowe spotkanie w Jaworznie k. Wielunia tj. na granicy trzech okręgów: SP6, SP7 i SP9 i tym razem wyjechało tam wielu kolegów z SP9. Mniejszą w tym roku reprezentację nadawców wzmocnili członkowie rodzin, bowiem stanowili oni co najmniej drugą trzydziestkę. Bohaterką spotkania była 11-miesięczna Martynka – córka Mateusza SQ9IWS (członka zawierciańskiego klubu SP9PGB), która na plecach taty dzielnie zniosła trudy górskiej wspinaczki. Co prawda, na przedstawionych zdjęciach, jest nieco mniej osób, ale było to wynikiem wcześniejszego zejścia części uczestników spotkania Wspaniała, słoneczna pogoda sprzyjała dobremu samopoczuciu, a poczucie humoru udzielało się wszystkim, zwłaszcza po wypiciu czeskiego chmielowego złotego bażanta oraz polskich napojów chmielowych różnych marek, których nie brakowało zarówno na czeskiej, jak i na polskiej stronie. Również na „wyżerkę” polską i czeską zebrań nie narzekali z uwagi na sze-



roki wachlarz oferowanych potraw. W tzw. kołach zaintereso-
Uczestnicy spotkania na czeskiej stronie Czantorii. Foto SP9HQJ

najbliższe lata. Nie pozostaje nic innego jak wdrożenie w życie

wań, gdzie uczestnicy zmieniali się nader często, poza wieloma aspektami dominowała problematyka krótkofalarska, w tym sprawy związane z przyszłością polskiego krótkofalarstwa. Wątek dotyczący strategii krótkofalarstwa polskiego na najbliższe lata był wiodącym tematem. Prawdą jest fakt, iż wszystkim uczestnikom zależało i nadal zależy na pomyślności polskiego ruchu krótkofalarskiego na

wypracowanych wniosków ze spotkania. Spotkanie stanowiło bowiem doskonałą okazję do wymiany doświadczeń klubowych i operatorskich, a także służyło integracji całego środowiska. Wiele zdjęć ze spotkania znajduje się na stronie internetowej www.skjkc.paz.pl, a niebawem ukazać się również na www.sp9kjm.slask.pl

Tadeusz SP9HQJ

Fotografia W8AQ

Do moich prywatnych zbiorów trafiła fotografia amerykańskiego nadawcy W8AQ, który 26 kwietnia 1939 roku podczas pobytu w Łodzi przekazał ją polskiemu krótkofalowcowi Wacławowi Ponikowskiemu SP5FD. Jestem ciekawy czy ktoś może wie, jaka była przyczyna jego pobytu w Polsce? Jakiego są jego dalsze losy? Czy jest jakaś jego rodzina? Publikujemy fotografię kol. W8AQ oraz dedykację, która znajduje się na drugiej stronie. Może ktoś z Kolegów pomoże w tej sprawie?

Wiesław Paszta SQ5ABG



XXII Piknik Eterowy w Lipianach

Serdecznie zapraszamy miłośników eteru na XXII Piknik Eterowy w Lipianach. Piknik odbędzie się o godzinie 11:00, dnia 07. 07. 2007, w motelu Hangar przy ulicy Lipowej w Lipianach. Podczas Pikniku będzie można posilić się smaczną grochówką oraz kiełbasą z ogniska, a na lepsze trawienie będzie przygrywała muzyka „na żywo”. Podczas Pikniku odbędzie się również giełda sprzętu nie tylko dla Radioamatorów.

Wstęp na piknik: młodzież do 12 roku życia – 5zł, wszyscy powyżej 12 roku – 10 zł.

Fundusze uzyskane ze zbiórki, zostaną przekazane na zakup filtrów antenowych do przemiennika Klubowego – SR1L. Przemiennik pracuje lokalnie, tymczasowo z mocą 1W na 145. 662, 5 MHz.. Od 15 czerwca do 15 lipca będzie pracowała stacja okolicznościowa SN0LIP. Wszystkich uczestników będziemy prowadzić na 145,550 MHz.

Zapraszamy!

Organizatorzy

Kolejny lot balonu zakończony sukcesem!



Maciej SP2SGF z ekipą

W sobotę 26 maja 2007 z lotniska Aeroklubu Włocławskiego w Kruszynie wystartował po raz kolejny balon meteorologiczny z kapsułą zawierającą sprzęt amatorski.

To już kolejna impreza organizowana przez Stowarzyszenie Copernicus Project, które realizuje w Polsce program Near Space.

Włocławek przywitał nas jak zawsze gościnnie. Już od rana na przemienniku słychać było wielu kolegów oczekujących na start planowany na godz. 13:00.

Na lotnisku pierwszy stawił się Maciej SP2SGF a w ślad za nim Artur SP3VSS, Grzegorz SP2OFF, Michał SQ3CLK oraz Jarek SP3SWJ.

Rozpoczęło się składanie pawilonu ogrodowego, który miał nas ochronić przed słońcem. Przypomnę, iż temperatura wynosiła około 30 stopni Celsjusza. Po wybraniu właściwej lokalizacji na lotnisku, rozmowy z kierownictwem Aeroklubu rozpoczęliśmy montaż sprzętu.



Kapsuła CP03

W międzyczasie dotarli do nas Jakub SQ2EAZ wraz z kolegą Pawłem oraz Darek SP2BZW a zaraz za nimi Adam SP1EXB, który przejechał aż 250 kilometrów z Koszalina.

Bardzo nas ucieszyła duża liczba krótkofalowców z Włocławka, którzy zainteresowali się wydarzeniem w ich mieście.

Jak zawsze zadbałszy o naszych gości, przygotowaliśmy zimne napoje, kawę oraz okolicznościowe smycze reklamowe, które każdy z uczestników otrzymał za darmo dla upamiętnienia tego wydarzenia.

Przygotowania trwały kilka godzin a start balonu przesunęto o godzinę ze względu na

potrzebę dodatkowego przetestowania trackerów APRS.

W momencie startu uruchomiliśmy zapis cyfrowy łączności prowadzonych przez przemiennik cross-band jak również zapis trasy lotu dzięki telemetrii, która docierała do nas z kapsuły.

Zaraz po starcie w ślad za balonem udały się dwie ekipy mające za zadanie przejąć opadający ładunek. Byli to Grzegorz SP2OFF wraz z Arturem SP3VSS oraz w drugim aucie Marcin SQ2FRG wraz z Michałem SQ3CLK.

Pozostali na lotnisku obserwatorzy i organizatorzy śledzili bacznie lot na monitorach swoich komputerów i wyświetlaczach radioodbiorników.

Po dwóch godzinach lotu, przekroczeniu linii Wisły, balon pękł a kapsuła zaczęła swo-



Ślad lotu balonu

bodnie opadać na spadochronie. Bez najmniejszego problemu została podjęta przez kolegów, którzy już czekali w pobliżu.

Po powrocie na lotnisko w Kruszynie naszej radości nie było końca, to w końcu kolejna udana misja...

Na skrzynkę mailową dotarły 324 potwierdzenia słyszalności w trakcie lotu oraz wciąż docierają nowe. Organizatorzy przygotowują specjalną, okolicznościową kartę QSL dla tych, którzy potwierdzą słyszalność.

Kiedy kolejny lot? To najczęściej zadawane pytanie. Już dzisiaj mogę poinformować, iż Stowarzyszenie Copernicus Project przygotowuje kolejną trzecią już edycję „Szkółki Technicznej”, która odbędzie się w ostatni weekend września w Funce koło Chojnic. Wówczas również wystartuje kolejny już CP04.

Dziękujemy za udział w wspólnej zabawie i zapraszam do oglądania pierwszych galerii na stronie www.copernicus-project.org

Maciej SP2SGF & Zespół Copernicus Project



Maciej SP2SGF wraz z ekipą

Zaproszenie na Zjazd SPOTC

Ogólnopolski Klub Seniora PZK uprzejmie informuje, że kolejny Zjazd SPOTC odbędzie

się w dniach 24 do 26 sierpnia br. w Ośrodku Sportowo-Wypoczynkowym Borki w Smarkdzewicach nad Zalewem Sulejowskim – około 5 km od Tomaszowa Mazowieckiego.

Koszt uczestnictwa – 210 zł/osobę.

Zgłoszenia uczestnictwa do organizatora Zjazdu – Grzegorza Walichnowskiego

SP3CSD. Chętni do udziału w Zjeździe proszeni są o zgłoszenie z wpłatą 50zł w nie przekraczalnym terminie 15 lipca tułem przedpłaty na pokrycie zaliczki wpłacanej do właściciela Ośrodka. Pozostałą należność należy wpłacić do dnia 10 sierpnia br.

Wpłaty należy dokonać na konto nr. 81 1140 2004 0000 3 102 0852 7904. Właściciel konta – Grzegorz Walichnowski

Organizator gwarantuje dobre warunki zakwaterowania doskonale wyżywienie, pięk-

ną pogodę i ciekawe spotkania w gronie członków SPOTC i sympatyków.

Więcej informacji na stronie www.zjazdopc.webpark.pl

Kontakt z organizatorem: sp3csd@pzk.org.pl lub zjazdopc@wp.pl

Serdecznie zapraszamy członków i sympatyków SPOTC, mile widziane osoby towarzyszące.

W imieniu organizatorów Zjazdu

Prezes SPOTC Ryszard SP2IW



XXIII Zjazd PK RVG Małecz 2007

W przepięknie położonym ośrodku Hufca ZHP Pabianice w Małeczu w dniach 25-27 maja odbył się XXIII Zjazd Polskiego Klubu Radiowideografii. Małecz to mała wioska położona niedaleko Tomaszowa Mazowieckiego. Pałacyk myśliwski i olbrzymi park to miejsce, gdzie swoje ostanie lata życia spędził Andrzej Frycz-Modrzewski. Oczywiście po modrzewiowym dworku Frycza-Modrzewskiego nie zostało już śladu, ale dwa stawy i i za- bytkowy park na pewno pamiętają pisarza.

Uroczyste otwarcie na którym obecnych było ponad 40 członków i sympatyków PK RVG oraz przybyłych gości wśród których był wiceprezes ZG PZK Tadeusz SP9HQJ i redaktor naczelny „Krótkofalowca Polskiego” Wiesław SQ5ABG odbyło się w godzinach przedpołudniowych. Przybyłych jako gospodarz powitał Wiesław

SP7BBO, życząc wszystkim miłego pobytu i owocnych obrad. Następnie głos zabrał Prezes PK RVG Kol. Wojciech Cwojdziański SP2JPG. Minutą ciszy uczczono pamięć członków którzy odeszli z grona klubu. Następnie w krótkich słowach przypomniał historię Klubu oraz miejsca kolejnych spotkań. Podkreślił ponadto, że Klub pomimo wielu różnych statutowych i nie statutowych perypetii w PZK pozostał zawsze tym samym Klubem jakim się określił na początku swojej działalności czyli Klubu Specjalistycznego PZK w którego działalności można wyróżnić dwa kierunki: konstruktorski i sportowy. O ile z tego pierwszego kierunku w zasadzie się wyszło to Zarząd obserwuje wzrost zainteresowania krótkofalowców z SP kierunkiem sportowym. Widać to wyraźnie w zainteresowaniu się pracą w zawodach i zdobywaniem dyplomów. Prowadzona



SP2UUU, SPJPG, SP7FUZ, SP7VVK i SP7EAA

jest „top lista” i trzeba przyznać, że niektórzy mają już ponad 200 a nawet i 300 potwierdzonych krajów na RTTY. Żeby należeć do klubu należy mieć obecnie potwierdzone 25 krajów. Prowadzony jest też w ramach klubu współzawodnictwo „Intercontest”.

Ważnym też elementem jest prowadzony od 1994 roku SP DX RTTY Contest który znalazł duże uznanie w randze zawodów międzynarodowych o czym świadczy zwiększająca się liczba uczestników zawodów. Olbrzymia jest tu zasługa w prowadzenie podsumowaniu tego Contestu przez Krzysztofa SP2UUU. Krzysztof który z krótkofalarstwem jest związany można powiedzieć od dziecka – Mama obecna na Zjeździe Barbara SP2FF i nieżyjący już Tata SP2UU byli Jego pierwszymi nauczycielami. Krzysztof w swoim wystąpieniu zwrócił uwagę na prawidłowość nadsyłanych logów za zawody oraz

najbardziej powtarzające się błędy, które znacznie opóźniają obliczanie wyniku końcowego. Przeprowadził też praktyczną naukę posługiwania się logiem.

Spotkanie zjazdowe zostało urozmaicone pokazem ruchomego sprzętu pomiarowego łódzkiego UKE, którego obsługa zaprezentowała urządzenia i anteny pomiarowe. W spotkaniach w tzw. grupach można było podyskutować na tematy techniczne czyli o najnowszych technikach cyfrowych i oprogramowaniu u potrzebnym do pracy emisjami cyfrowymi która ulega ciąglemu udoskonaleniu. Wieczorem można było już bez żadnych dodatkowych kosztów posłuchać koncertu pięknego żabiego rechotu.

Dziękując za miły pobyt, życząc Zarządowi i Członkom Klubu dalszych sukcesów w propagowaniu emisji cyfrowych.

Ewa SP5HEN



Otwarcie Zjazdu – przemawia prezes PK RVG Wojciech SP2JPG

Regulamin dyplomów „3Z0NUFI HF” i „3Z0NUFI VHF”

Dyplomy okolicznościowe wydawany są przez Stowarzyszenie „Terranova” z okazji 4 Obozu Szkoleniowego Psów Ratowniczych.

3Z0NUFI HF

O dyplom ubiegać się mogą operatorzy radiostacji amatorskich oraz nasłuchowcy, którzy zdobędą w dniach 10. 07. 2007-31. 08. 2007 roku 40 pkt. za qso (swl) ze stacjami przydzielającymi następującą ilość punktów:

1. stacja okolicznościowa 3Z0NUFI – 10 pkt,
2. stacja klubowa SP5PPK, SP5YOC, SP5PPW, SP5PII, SP5YMU – 5 pkt
3. członkowie klubu SP5PME,

SP5PPK, SP5YOC, SP5PPW, SP5PII, SP5YMU – 2 pkt

4. stacja SP4OZ – 2 pkt

Obowiązkowa jest łączność/nasłuch ze stacją okolicznościową 3Z0NUFI.

3Z0NUFI VHF

O dyplom ubiegać się mogą operatorzy radiostacji amatorskich oraz nasłuchowcy, którzy zdobędą w dniach 10. 07. 2007-31. 08. 2007 roku 30 pkt. za qso/swl ze stacjami przydzielającymi następującą ilość punktów:

1. stacje okolicznościowe 3Z0NUFI – 10 pkt,
2. stacja klubowa SP5PPK, SP5YOC, SP5PPW, SP5PII, SP5YMU – 7 pkt

3. członkowie klubu SP5PME, SP5PPK, SP5YOC, SP5PPW, SP5PII, SP5YMU – 4 pkt

4. stacja SP4OZ – 4 pkt

Obowiązkowa jest łączność/nasłuch ze stacją okolicznościową 3Z0NUFI.

Oba dyplomy wydawane są bezpłatnie. Warunkiem ich otrzymania jest przesłanie wraz z zgłoszeniem (wyciąg z logu stacji) SASE (koperta C4) na adres: SQ5NBK Oskar Latuch, 00-198 Warszawa 80, skrytka pocztowa 10, z dopiskiem odpowiednio „Dyplom 3Z0NUFI HF” lub „Dyplom 3Z0NUFI VHF” w terminie do 31. 10. 2007r (decyduje data stempla pocztowego).

Stacje okolicznościowe potwierdzają przeprowadzone QSO okolicznościowymi kartami QSL tylko po otrzymaniu potwierdzenia łączności/nasłuchu od korespondenta. QSL należy przysyłać via biuro 37 lub direct na adres: SQ5NBK Oskar Latuch, 00-198 Warszawa 80, skrytka pocztowa 10

Dyplom oraz karty okolicznościowe można zobaczyć na stronie Praskiego Oddziału Terenowego PZK

Zapraszam serdecznie w imieniu organizatorów

Karolina Piszczatowska
SQ5LTZ

Koordinator ds. łączności okolicznościowych

Krótkie fale łączą! V Pielgrzymka Krótkofalowców na Jasną Górę

Na V Pielgrzymkę Krótkofalowców, trwającą 12 maja na Jasnej Górze, przybyło ok. 200 osób. Obecni byli głównie przedstawiciele Klubu Krótkofalarskiego z Częstochowy oraz krótkofalowcy ze Szczecina, Gdańska, Krakowa, Zakopanego, Warszawy i innych miast Polski. – „Zaczął się pięć lat temu, kiedy udało się zorganizować pierwszą pielgrzymkę – mówi o. Hieronim Leśniewski SP2HLP, paulin i krótkofalowiec. – Teraz mamy już piątą, przyjeżdżają nowi i jest coraz więcej”.

Mszy św. odprawionej w południe w Kaplicy Matki Bożej przewodniczył ks. Szczepan Gacek SP9VRJ krótkofalowiec z parafii Gliczarowo Górne k. Zakopanego, gdzie prowadzi klub krótkofalowców a homilię wygłosił o. Hieronim. „Krótkofalowcy w swoim codziennym byciu w łącznościach radiowych posługują się swoimi znakami – mówił w homilii o. Hieronim. – Każdy ma swój znak z danego regionu Polski, jakim została podzielona mapa Ojczyzny w siatce geograficznej, w systemie krótkofalarskim. Za tym znakiem, który słyszy się przez radio, kryje się człowiek. Kryje się ten, który jest ochrzczony, ten który przyjął Pierwszą Komunię św., który przyjął zapewne sakrament bierzmowania, chciał, aby jego małżeństwo było pobłogosławione. Innymi słowy przez jego wypowiedź kryją się jego wartości, jakimi żyje”.

Wszyscy pielgrzymi zgodnie stwierdzają, że krótkofalarstwo to ich wielka pasja. „Moja pasja krótkofalarstwem zaczęła się

już w szkole średniej i od tego czasu staram się być, chociaż jako kapłan, z kolegami, którzy parają się tymi łącznościami – mówi o. Hieronim. – Szczególnie interesują mnie łączności z misjami polskimi gdzieś daleko w Afryce, w Kanadzie, Brazylii czy na Wschodzie. Kontakt z Jasną Górą tych wszystkich, którzy są gdzieś tam daleko, jest bardzo cenny i zawsze poczytują to sobie za zaszczyt porozmawiać przez stację krótkofalarską z Jasną Górą”.

„We wsi, w której pracuję, było 500 osób, a nie było telefonu – opowiada ks. Szczepan SP9VRJ, krótkofalowiec z parafii Gliczarowo Górne k. Zakopanego. – Mój kolega przekazał mi radiostację, którą mogłem nieść pomoc ludziom – wywałem kolegów ratowników, a oni mi wydzwaliali na pogotowie. Stąd to się zrodziło. To hobby odrywa ludzi od różnych rzeczy. Ludzie mogą sobie ze sobą porozmawiać, podzielić się swoją pasją, nieść sobie wzajemnie pomoc”.

„To jest hobby, oprócz wielu innych które uprawiam: żeglarsstwa, paralotniarstwa, narciarstwa. Ale to moja główna pasja, której poświęciłem ostatnie 15 lat – mówi Wiesław SQ5ABG, redaktor naczelny „Krótkofalowca Polskiego”. – Jest to chyba na te moje „starsze” lata jedno z najlepszych hobby, które rozwija i ma dużą perspektywę. Poza tym jest to łączność z całym światem. Tego na co dzień się nie ma, tego nie daje Internet. Nawet łączność komórkowa nie oddaje tej emocji, która towarzyszy rozmowie z drugim krótkofalowcem. Każdy może sobie znaleźć tam wiele ciekawych rzeczy. Jeden „zbiera” wszystkie kraje świata, inny dyplomy, a jeszcze inny będzie prowadził łączności z wyspami na wszystkich kontynentach, które są oczywiście kolejno ponumerowane”.

„Pasją każdego krótkofalowca jest mieć łączność ze wszystkimi krajami świata – podkreśla o. Hieronim Leśniewski. – W Polsce jest tylko nieliczna

grupa takich krótkofalowców, którym się udało nawiązać ze wszystkimi krajami. Nie wszędzie jeszcze na świecie są na stałe zainstalowane stacje krótkofalarskie. Dlatego są organizowane ekspedycje, aby były możliwości połączeń z Grenlandią, czy z innymi wyspami lub egzotycznymi państwami” – dodaj o. Hieronim.

Marek Czarnecki z Przyjstajni k. Częstochowy od przeszło 30 lat jest krótkofalowcem. „To szeroki kontakt ze światem, mnóstwo kolegów i przyjaciół po całym świecie, a poza tym jest to rozrywka, kulturalna rozrywka, i niesamowicie ciekawe zajęcia”. O pielgrzymce na Jasną Górę mówi: – „To zobaczenie się, spotkanie się osobiste z tymi wszystkimi, z którymi się znam przez radio, z którymi się przyjaźnię przez radio, z którymi nieraz 10 lat czy więcej rozmawiałem przez radio, a tutaj mogłem ich zobaczyć pierwszy raz”.

Po Mszy Św. i zwiedzeniu klasztoru wszyscy uczestnicy spotkali się na wspólnym posiłku – wspaniałym bigosie z kuchni paulińskiej. Można było też pracować z radiostacją klubowej SP9KAJ.

Za organizację pielgrzymki dziękujemy członkom klubu SP9KAJ i gronu krótkofalowców Ziemi Częstochowskiej oraz jak zawsze dzielnie wszystko wspomagającemu o. Hieronimowi SP2HLP.

Na podstawie relacji o. Stanisława Tomonia opracował Wiesław SQ5ABG



FOTO: HIERONIM SP2HLP

XI Festiwal Nauki – Telefonii XXI wieku

We wrześniu bieżącego roku (22-23. 09), w ramach XI Festiwalu Nauki, Wydział Fizyki PW zamierza zorganizować cykliczną imprezę promującą zastosowanie fizyki w różnych dziedzinach życia, pod tradycyjnym już tytułem „Jak to działa?”. Dla przykładu; dwa lata temu hasłem przewodnim tej imprezy było: „Fizyka pod żaglami i skrzydłami” w której aktywnie uczestniczyli członkowie Praskiego OT PZK oraz pracowała stacja okolicznościowa SN0SRF – Światowy Rok Fizyki. W roku ubiegłym te-

matem było „Fizyka i Technika w Medycynie”. Zasadniczą cechą imprezy „Jak to działa” jest przedstawienie omawianych zagadnień w sposób zrozumiały dla każdego, w miarę możliwości interaktywny, poprzez udział w ciekawych eksperymentach, umożliwiających lepsze zrozumienie zasady działania prezentowanego urządzenia.

W tym roku hasłem przewodnim będzie „Telefonia XXI wieku”. Będziemy pokazywać i wyjaśniać fizyczne podstawy działania telefonu klasycznego

oraz telefonu komórkowego, począwszy od podstawowych praw fizyki przepływu prądu i fizyki półprzewodników, poprzez układy scalone, pamięci, procesory, do urządzeń peryferyjnych – baterie, monitory, ekrany LCD, klawiatury, mikrofony, aparaty fotograficzne czy słuchawki. Będzie także o sieciach telefonii komórkowej, o działaniu GPSu i jako krótkofalowcy możemy pokazać łączności cyfrowe i APRS. W pod temacie „Telekomunikacja” będą prezentował razem z innymi członkami Praskiego

OT PZK między innymi sposoby przesyłania informacji : „po drucie”, drogą radiową czy na mikrofalach co na pewno będzie dobrą prezentacją naszego hobby. Zapraszam serdecznie na Festiwal Nauki. Bliższe informacje: e-mail: ttefelski@if.pw.edu.pl, tel. 609957340 lub na stronie Praskiego OT PZK.

Vy! 73 Darek SQ5NGB

Od Redakcji: Kol. Darek SQ5NGB jest doktorantem Wydziału Fizyki Politechniki Warszawskiej, krótkofalowcem, członkiem Praskiego OT PZK